

Sygnatura akt I C 1241/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Konin, dnia 19-09-2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Krzyżak

Protokolant: st.sekr.sąd. Dorota Wróbel

po rozpoznaniu w dniu 19-09-2016 r. w Koninie

sprawy z powództwa **A. K.**

przeciwko (...) **S.A z siedzibą w W.**

o zapłatę i ustalenie

1. Zasądza od pozwanego (...) S.A z siedzibą w W. na rzecz powódki A. K. kwotę 110.500 zł (sto dziesięć tysięcy pięćset złotych), z tym że od kwoty: 20.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 maja 2013 r., a następnie od dnia 1.01.2016 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie do dnia zapłaty, od kwoty 90.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2015 r., a następnie od dnia 1.01.2016 r. z ustawowymi odsetkami do dnia zapłaty.
2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 177,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.
4. Nakazuje pobrać od stron na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Koninie i tak od powódki kwotę 2.111,67 zł, a od pozwanego kwotę 8.446,65 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Małgorzata Krzyżak

Sygn. akt I C 1241/14

UZASADNIENIE

Powódka A. K. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę kwoty 20 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.05.2013r. do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu podniosła, iż uległa wypadkowi, za który odpowiedzialność ponosi osoba ubezpieczona u pozwanego z tytułu OC. Zdaniem powódki przyznana kwota zadośćuczynienia 19.500 zł w postępowaniu likwidacji szkody jest niewspółmiernie niska.

Urazy jakich doznała są niezwykle poważne, rzutujące na jej życie i do chwili obecnej odczuwa negatywne skutki wypadku.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa. W odpowiedzi na pozew podniosła, iż wypłaciła powódce kwotę 19.500 zł tytułem zadośćuczynienia a przyznana kwota wynika z faktu, że lekarz orzecznik pozwanego orzekł u powódki 10% uszczerbku na zdrowiu. Zdaniem pozwanej wypłacona kwota w pełni uwzględnia krzywdę i cierpienia jakich

doznała powódka, żądanie dalej idące jest nieuzasadnione. Podkreśliła również, że powódka otrzymała dodatkowo odszkodowanie z Zakładu (...) oraz rentę socjalną z ZUS do 2008r. (k.148).

Powódka pismem z dnia 19.01.2015 r. rozszerzyła żądanie pozwu do kwoty 138 000 zł oraz wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku z dnia 07.07.2005r. (k.305).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. K. w dniu 07 lipca 2005r. jadąc na rowerze została potrącona przez samochód ciężarowy –TIR. Na skutek zderzenia wpadła do rowu. Bezpośrednio po zdarzeniu utraciła na chwilę przytomność. Została przewieziona przez kierowcę TIR-a do domu, a w domu mama powódki wezwała karetkę pogotowia, którą została przewieziona do szpitala w K., gdzie była hospitalizowana od 7 lipca do 13 września 2005r. U powódki rozpoznano złamanie otwarte wyrostka łokciowego kości łokciowej lewej, ranę tłuczoną kolana prawego z ubytkiem skóry, rozległe zmiążdżenie skóry uda i podudzia prawego, ranę ciętą małżowiny usznej prawej i stłuczenie kręgosłupa piersiowego. W dniu przyjęcia do szpitala wykonano u powódki zabieg operacyjny polegający na repozycji i zespoleniu odłamów kostnych wyrostka łokciowego lewego poprzęciem Webera. Wykonano toaletę i oczyszczanie ran prawej kończyny dolnej i zaopatrzone ją chirurgicznie. Na łokciu lewym utrzymywano unieruchomienie w postaci szyny gipsowej przez okres 4 tygodni. Leczenie było powikłane martwicą skóry uda i podudzia, co wymagało wielokrotnych zmian opatrunków oraz pokrycie ubytków skóry przeszczepem skóry. W szpitalu praktycznie cały czas leżała. Po wypisaniu ze szpitala leczenie kontynuowała w poradni ortopedycznej. Poruszała się o dwóch kulach. Dwa razy w tygodniu zgłaszała się do poradni na zmiany opatrunków i codziennie sama zmieniała opatrunki na nodze. O kulach łokciowych poruszała się do końca października 2005r. Opatrunki na nodze zmieniała do końca 2005 roku. Po uzyskaniu zrostu w obrębie wyrostka łokciowego dnia 14 grudnia 2005r. usunięto materiał zespalający z łokcia lewego. Martwica skóry uda i podudzia powikłane przykurczem w stawie kolanowym powodowało zaburzenia krążenia żylnego limfatycznego. Po wygojeniu ran korzystała z rehabilitacji ambulatoryjnej w obrębie prawej kończyny dolnej, korzystała z zabiegów: lasera, pola magnetycznego, masaży wirowych i ćwiczeń. Ze względu na rozległość ubytku skóry prawej kończyny dolnej została zakwalifikowana do leczenia w klinice ortopedii. Dnia 08 listopada 2007r. wykonano zabieg operacyjny polegający na założeniu ekspandera na udo prawe. Ze względu na dolegliwości bólowe i odczyn zapalny w dniu 07 stycznia 2008r. usunięto ekspander i wykonano plastykę płatową skóry. W dniu 16 października 2008r. ponownie założono dwa ekspandery, ale na goleń. Również odczuwała wówczas dolegliwości bólowe, pojawił się odczyn zapalny. Dnia 22 stycznia 2009r. usunięto ekspandery wykonując plastykę płatową skóry.

W chwili wypadku miała 20 lat, mieszkała z matką i siostrą. Uczyła się w zespole szkół medycznych w K., szkole pomaturalnej na kierunku opiekunka dziecięca. Do szkoły dojeżdżała z S.. Z uwagi na problemy z poruszaniem (poruszała się o dwóch kulach) zamieszkała w internacie w K., aby móc kontynuować naukę. Naukę rozpoczęła z opóźnieniem od października 2005 r. Przez okres 3 lat była niezdolna do pracy i korzystała z uprawnień do renty socjalnej, albowiem orzeczono u niej całkowitą niezdolność do pracy. Rentę otrzymywała dnia 31 grudnia 2009r. W roku 2013 r. przez trzy miesiące pracowała jako pracownik produkcji w firmie (...).

U powódki zaburzenia emocjonalne ujawniły się w ciągu dwóch miesięcy od wypadku. Występowały wówczas trudności w koncentracji, nadmierna czujność, silne napięcie emocjonalne, zubożenie uczuciowe, wycofanie się z bliskich rodzinnych relacji. Udział w wypadku wywołał u powódki zaburzenia stresowe pourazowe, o zmiennym nasileniu na przestrzeni 4 lat. Najsilniejsze objawy pojawiły się w okresach podejmowania leczenia szpitalnego . Z uwagi na trwałe uraz nogi nie akceptuje ona swojego wyglądu, unika miejsc gdzie może dojść do pokazania oszpeconej nogi. Zaczęła nadmiernie obawiać się odrzucenia, co uniemożliwiało jej wytworzenie atmosfery intymności.

Powódka nadal zgłasza bóle kręgosłupa, ma obrzęk i bóle całej prawej kończyny dolnej. W ciepłym sezonie obrzęki się nasilają. Praktycznie cały czas okresowo korzysta z rehabilitacji w związku z obrzękami prawej kończyny dolnej. Zażywa leki przeciwbólowe.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kole z dnia 5.12.2005 r. D. G. kierowca TIR-a został uznany winnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowanie obrażeń ciała A. K. naruszających czynności narządów ciała na czas powyżej siedmiu dni tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k. (sygn. VI K (...)) – k.27.

Pozwana w toku postępowania likwidacji szkody wypłaciła powódce w maju 2005 r. kwotę 19.500 zł tytułem zadośćuczynienia. (k. 28). Pismem z dnia 07.05.2013r. powódka wezwała pozwaną do dopłaty zadośćuczynienia (k.24). Pismem z dnia 20.05.2013r. pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania w wysokości żądanej przez powódkę .W dniu 23.03.2006 r. komisja lekarska pozwanej ustaliła trwały uszczerbek na zdrowiu 20% (za rozległą bliznę kolana 10%, bliznę uda prawego 7%, złamanie wyrostka łokciowego 0%, zespół bólowo – korzeniowy kręgosłupa 3%). Po odwołaniu się powódki w 2011 r. komisja lekarska orzekła już tylko 10% uszczerbku na zdrowiu (k. 28).

Na podstawie opinii biegłego sądowego lekarza ortopedy – traumatologa M. G. (1) ustalono u powódki 45% trwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany skutkami wypadku, w tym 5% za następstwa urazu kręgosłupa piersiowego, w obrębie którego występują zespół bólowy i dyskretnie ograniczenie ruchomości, 10% za następstwa złamania wyrostka łokciowego lewego (ocena min 5% podwyższona o kolejne 5% za bliznę skórnią i związane z nią zmniejszenie elastyczności oraz czucia i zaburzenia struktury kostnej), 10% za uszkodzenie skóry uda prawego (uszkodzenie wyjątkowe rozległe, obejmuje całą przednią część uda), 20% za następstwa uszkodzenia skóry i tkanki podskórnej podudzia i kolana prawego-doszło do całkowitej utraty skóry w zakresie okolicy przedrzepkowej, podrzepkowej i bocznej kolana, co wymagała pokrycia przeszczepem skóry, który nie ma pełnej wartości i jest wyjątkowo brzydki. Wygojony w tej okolicy przeszczep jest nieprzesuwalny i pozbawiony czucia. Mimo dwukrotnej próby leczenia operacyjnego, nie udało się rozciągnąć skóry i pokryć ubytków bardziej wartościowym płatem skóry. Dodatkowo współistnieją zaburzenia krążenia limfatycznego i żylnego (k. 212-216, 259).

Jak wynika z opinii biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej dr n. med. C. D. (1) zniekształcenie bliznowatopourazowe kolana i podudzia prawego u powódki jest anatomicznie jego deformacją tak znacznego stopnia, że stanowi amputację wyglądu kolana i podudzia, co skutkuje trwałym uszczerbkiem na zdrowiu , blizny oraz deformacje przez nie powodowane mają charakter trwały – są nieodwracalnym oszpeceniem wyglądu i ocenić je należy na poziomie 32,5% trwałego uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia chirurgii plastycznej. Biegły wyjaśnił, że wysokość uszczerbku na zdrowiu została ustalona wyłącznie z powodu amputacji wyglądu kończyny, a nie z powodu jej amputacji anatomicznej. Natomiast bliznę kończyny górnej lewej ocenił na poziomie 2% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Nie istnieje żadna możliwość estetycznych korekt blizn lewego łokcia prawego kolana i prawego podudzia. Jedyną blizną stricte pooperacyjną jest blizna płaszczynowa prawego uda (po pobraniu wolnych przeszczepów skóry) , pozostałe blizny : lewego łokcia, prawego kolana i prawego podudzia są bliznami pourazowymi, które podlegały opracowaniu chirurgicznemu i redukcji chirurgicznej (k.322-323, 344-347). Trwałe oszpecenie wyglądu miały duży wpływ na osobowość powódki. Powódka nie akceptuje własnego wyglądu, podporządkowuje własne życie uczuciowe zabiegom niezagrażającej percepcji jej ciała przez innych ludzi, dostosowuje do tego ubiór i sposoby spędzania wolnego czasu. Nie korzysta z basenu , nie wyjeżdża nad morze. W 2014 r. wyjechała do Anglii i tam obecnie mieszka i pracuje – sprząta w hotelu. Od roku pozostaje w nieformalnym związku. Po całym dniu odczuwa ból w nodze, ciągnie ją. Cały czas używa maści nawilżające ponieważ skóra jest delikatna i narażona na podrażnienia. Raz w roku powinna mieć konsultacje z lekarzem ortopedą.

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie : akt szkody, umowy o pracę (k.17), dokumentacji medycznej powódki (k.20, k.29-39,k.86-135,k.194,k.197,k.199-206), zaświadczeń z wykonanych zabiegów fizjoterapeutycznych (k.40-56), wyroku w sprawie o sygn. VI K 863/05 (k.27), pisma pozwanej z dnia 20.05.2013r. (k.28), dokumentacji z ZUS (k.57-64), zdjęć nogi (k.65-74), opinii biegłego M. G. (k.212-216, k.259), opinii biegłego chirurga- plastyka C. D. (k.320-325,k.344-347), opinii biegłego psychologa M. W. (k.366-371), zeznań świadków E. G., D. K. (k.163v-164v), zeznań powódki (k.164v-165).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków E. G., D. K. oraz powódki E. K.. Świadczenie w swoich zeznaniach zwracali uwagę na liczne utrudnienia z jakimi powódka była zmuszona zmagać się w życiu codziennym, w tym przede wszystkim z konsekwencjami spowodowanymi nieszczęśliwym wypadkiem, który wpłynął w dużym stopniu na życie osobiste

powódki i jej funkcjonowanie w życiu społecznym. Zeznania ww. świadków były składane spontanicznie, wzajemnie się uzupełniały również zgodne były z zeznaniami powódki. Nie zostały zakwestionowane przez pozwaną. Również przedłożone dokumenty w tym dokumentacja lekarska, zaświadczenia o stanie zdrowia nie były kwestionowane przez pozwanego.

Istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy były trzy opinie biegłych sądowych. Sąd w całości podzielił wnioski z nich płynące. Odnosząc się do zarzutów pozwanego dotyczących opinii biegłego ortopedy, to wątpliwości te zostały w sposób jednoznaczny wyjaśnione w pisemnej opinii uzupełniającej. U powódki doszło do urazu kręgosłupa piersiowego, co wywołało powstanie zespołu bólowego z ograniczeniem ruchomości. Biorąc pod uwagę czas jaki minął od urazu należy stwierdzić, że zmiany mają charakter trwałe, albowiem utrzymują się powyżej dwóch lat. Powyższe upoważniło biegłego do stwierdzenia objawów zespołu korzonkowego w rozumieniu tabeli uszczerbków będącej podstawą procentowej oceny. Zaznaczenia wymaga, że po leczeniu operacyjnym i przebytych złamaniu w obrębie wyrostka łokciowego występuje zaburzenie struktury kostnej, co jest trwałym następstwem i charakteryzuje się zmniejszeniem wytrzymałości. Kość która nie ma prawidłowej struktury jest słabsza. Powyższe dawało niewątpliwie podstawy aby biegły za skutki interwencji chirurgicznej zwiększył stwierdzony uszczerbek na zdrowiu.

Sąd w pełni podzielił wnioski opinii biegłego ortopedy. Należy zauważyć, że w opinii biegły uwzględnił także uszczerbek na zdrowiu spowodowany uszkodzeniem skóry uda prawego 10%, następstwem uszkodzenia skóry i tkanki podskórnej 20%, za bliźnię skórą na łokciu 5% łącznie 35% . W tym zakresie należy stwierdzić, że opinia biegłego z zakresu chirurgii plastycznej (który stwierdził 34,5% trwałego uszczerbku na zdrowiu) jest zbieżna z opinią biegłego ortopedy. Różnica w ocenie stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu wynikająca z opinii biegłych M. G. i C. D. bliźni pourazowych i pooperacyjnych kończyny dolnej prawej i deformacji pourazowej kolana i podudzia prawego i bliźni pooperacyjnej łokcia lewego wynosi 0,5% jest nieistotna i nie ma żadnego wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie.

Zdaniem sądu pozwany nie podważył skutecznie opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej. Zastosowanie przez biegłego kwalifikatora odnoszącego się do amputacji kończyny było zdaniem sądu uzasadnione bowiem wszystkie bliźni kończyny prawej u powódki są równocześnie bliźniami zniekształcającymi i pozbawiają prawe kolano i prawe podudzie prawidłowego kształtu anatomicznego w sposób nieodwracalny. Zastosowany przez biegłego trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 32,5% odnosił się wyłącznie do amputacji wyglądu kończyny, a nie amputacji anatomicznej.

W ocenie Sądu opinie biegłych: ortopedy, z zakresu chirurgii plastycznej, psychologa należy uznać za w pełni przydatne. Opinie są jasne, a wnioski logiczne. Nie zostały one w sposób skuteczny podważone przez pozwanego, a sąd nie dopatrył się w nich żadnych sprzeczności czy też wątpliwości. Opinie wydane zostały przez osoby posiadające niezbędną wiedzę, doświadczenie i kwalifikacje.

Sąd zważył, co następuje:

Należy stwierdzić, że pozwana nie negowała swojej odpowiedzialności co do zasady, a co do wysokości twierdząc, że wypłacone powódce zadośćuczynienie w całości wyczerpuje jej roszczenia, a żądanie zasądzenia wyższych kwot są nieuzasadnione. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi przepis art. 436 k.c. w zw. z art. 822 k.c. i umową ubezpieczenia OC. Zakres roszczenia określa art. 444 k.c. i art. 445 k.c. Zgodnie z powołanymi przepisami w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, a także jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.).

O wysokości zadośćuczynienia, w razie sporu decyduje sąd przy czym w orzecznictwie jako kryteria wysokości „odpowiedniego” zadośćuczynienia wskazuje się w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (por. wyrok SN z 20.04.2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509). Należy także podkreślić, iż jednym z kryteriów określających "odpowiedniość" zadośćuczynienia jest jego

kompensacyjny charakter (por. m.in. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00), musi więc ono przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej jednak w rozsądnych granicach.

Należy podkreślić, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 28.06.2005 r., I CK 7/05, LEX nr 153254) „Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Nadmienić też trzeba, że kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sądu tego nie wiążą”. O wysokości zadośćuczynienia powinien w zasadzie decydować rozmiar doznanej krzywdy wyrażony stopniem cierpień fizycznych i psychicznych (por. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40). Ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpecenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury (por. wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/00, niepubl.). Jednocześnie wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, nr 4, poz. 92), aczkolwiek z drugiej strony w żadnym razie nie powinna być symboliczna. Takie stanowisko znalazło również akceptację w wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu (wyrok SA w Poznaniu z 21.02.2007 r., I ACa 1146/06, LEX nr 446225) „Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c.”.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zaznaczyć, że w wyniku wypadku powódka doświadczała silnego bólu fizycznego, cierpień związanych z obrażeniami jakich doznała oraz długotrwałym i bolesnym procesem leczenia, gdzie wystąpiły poważne powikłania. Ostatni zabieg miała wykonywany 3,5 roku po wypadku, bo w styczniu 2009. Obrażenia powstałe w wyniku wypadku były poważne i wiązały się z utrzymywaniem bólu przez wiele tygodni. Obrażenia te doprowadziły do powstania trwałego uszczerbku na zdrowiu u powódki. Powódka po wypadku była hospitalizowana, musiała leżeć, by ją poddana kilku zabiegom operacyjnym. Po wyjściu ze szpitala poruszała się o kulach. Korzystała z rehabilitacji, musiała zmienić miejsce zamieszkania z S. na internat w K.. Nadto należy zaznaczyć, że po leczeniu operacyjnym powypadkowym w obrębie wyrostka łokciowego wystąpiło zaburzenie struktury kostnej, zastosowano unieruchomienie przez znaczny okres czasu. Niewątpliwie wpływało to na duży dyskomfort nie tylko fizyczny ale również psychiczny. Powódka nadal odczuwa skutki wypadku, albowiem skóra jest uszkodzona w sposób trwały, a w obrębie kończyny nadal występują zaburzenia krążenia krwi. Odczuwa dolegliwości bólowe, boli ją kręgosłup, noga, biodro, ma obrzęki nóg. Pourazowe blizny są przy tym niezmiernie szpecące, na co zwrócili w swoich opiniach uwagę biegli M. G. i C. D.. Blizna pooperacyjna łokcia charakteryzuje się zmniejszeniem elastyczności i przesuwalności oraz osłabieniem termoregulacji i zaburzeniami czucia, są to zaburzenia o charakterze czynnościowym. Należy podkreślić, że powódka doznała rozległego urazu zmiążdżeniowego prawej kończyny dolnej, co skutkowało rozległą martwicą skóry. U powódki doszło do całkowitej utraty skóry w zakresie okolicy przedrzepkowej, podrzepkowej i bocznej kolana, co wymagało pokrycia przeszczepem skóry. Uszkodzenie jest bardzo rozległe. Na wysokość zadośćuczynienia wpłynęło wyjątkowo duże oszpecenie nogi powódki oraz to, że jest to sytuacja nieodwracalna, nie ma możliwości estetycznej korekty blizn. Wykonanie przez powódkę ewentualnych przeszczepów skóry spowodowałoby pogorszenie stanu zdrowia i utrudnienie w jej funkcjonowaniu. Powódka uległa wypadkowi w wieku 20 lat. Takie widoczne rozległe blizny w tak młodym wieku dla kobiety stanowią niewątpliwie wielki dyskomfort, z którym musiała nauczyć się żyć, z brakiem perspektyw na poprawienie wyglądu. Powoduje to znaczne ograniczenia w jej życiu związane nie tylko z ubiorem (nie nosi krótkich sukienek, spodni), z aktywnością fizyczną ale też z przełamaniem wstydu w bliższych kontaktach z partnerem. Powódka nie może

tak jak przed wypadkiem jeździć na rowerze, nie korzysta z basenu, plaży. Wypadek wywołał u niej zaburzenie stresowe pourazowe. Objawy te miały zmienne nasilenie, lecz w ciągu podejmowania leczenia szpitalnego w okresie pierwszych dwóch lat były one najintensywniejsze. W tym okresie zaburzenia psychiczne pod postacią m.in. trudności w koncentracji, nadmiernej czujności, silnego napięcia emocjonalnego, zubożenia uczuciowego, wycofania się z bliskich rodzinnych relacji miały dezorganizujący wpływ na życie osobiste powódki.

Stanowiło to dla powódki znaczne obciążenie fizyczne, emocjonalne i jednocześnie wykluczyło powódkę z normalnego codziennego funkcjonowania, co jest niezwykle ważne dla osoby tak młodej i do tej pory aktywnej i sprawnej fizycznie. Należy zaznaczyć, że przez okres 3 lat była uznana za całkowicie niezdolną do pracy. W wyniku wypadku doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 45%.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu Okręgowego zadośćuczynienie dla powódki powinno zamknąć się kwotą 130 000 zł, a uwzględniając wypłaconą kwotę 19.500 zł zasądzona 110.500 zł. W pozostałej części Sąd powództwo oddalił jako zbyt wygórowane i niewykazane.

Brak było podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki obrażeń doznanych przez powódkę w wyniku wypadku. Stan zdrowia powódki jest stabilny i nie należy spodziewać się żadnych dotąd nieujawnionych jego następstw tym bardziej, że od chwili wypadku upłynęło 10 lat, leczenie powódki zostało zakończone (art. 189 k.p.c.)

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c. Pozwana w dniu 20.05.2013 roku wydała decyzję, w której odmówiła wypłaty żądanej kwoty i w tej dacie nie było przeszkód do przyznania świadczenia zaspokajającego roszczenie powódki. Odsetki od kwoty 20.000 zł zasądzono więc zgodnie z żądaniem pozwu od dnia następnego od daty wydania decyzji. Natomiast od kwoty 110.500 zł (zgodnie z żądaniem powoda trzy tygodnie od daty otrzymania przez pozwanego wezwania do zapłaty dodatkowo kwoty 118.000 zł) odsetki zasądzono od 10.02.2015 r. Pismo rozszerzające żądanie pozwu zostało wysłane pozwanemu 19.01.2015 r. Pozwany już w piśmie z dnia 19.01.2015 r. ustosunkował się do żądania powódki, wnosząc o jego oddalenie (k. 305-310). Orzekając o należnych odsetkach uwzględniono nowelizację kodeksu cywilnego – ustawę z dnia 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy- Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830). O kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c., proporcjonalnie do wyniku sprawy mając na uwadze to, że powództwo zostało uwzględnione w 80% . Powódka poniosła koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 200 zł, zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w wysokości 200 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł (łącznie 2817 zł) Pozwana poniosła koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

O nieuiszczonych kosztach sądowych sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r poz. 1025 ze zm). Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły 4.058,32 zł – 200 (zaliczka powódki) = 3.858,32 zł . Opłata sądowa 6.900 zł – 200 zł (uiszczona przez powódkę) = 6.700 zł. Łącznie 10.558,32 zł, z tego 80% to kwota 8446,65 zł a 20% to kwota 2.111,67 zł (pkt 4 wyroku).

Odnośnie kosztów poniesionych przez strony to łączna kwota wyniosła 5.234 zł z tego 80% to 4.187,20 – 2.417 (koszty zastępstwa poniesione przez pozwanego) to należna powódce kwota wynosi 1770.20 zł. Należy zaznaczyć , że zasądzona na rzecz powódki w pkt. 3 wyroku kwota 177,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu jest błędna i jest wynikiem wystąpienia oczywistej omyłki pisarskiej , bowiem należna kwota wynosi 1770,20 zł.

SSO Małgorzata Krzyżak